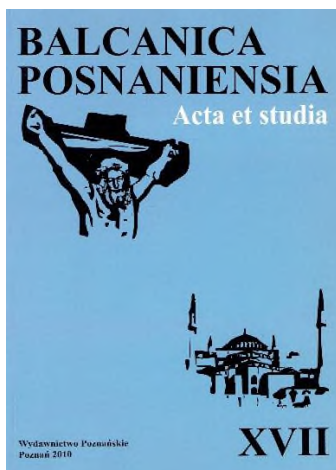




Kijewska Anna, *O etnicznych i narodowych odmianach islamu - materiały z badań terenowych w północno-wschodniej Bułgarii (2007-2009)*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2010, t. 17, s. 195–212.

<https://doi.org/10.14746/bp.2010.17.14>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/52466>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

bch.amu.edu.pl

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIWERSYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

O ETNICZNYCH I NARODOWYCH ODMIANACH ISLAMU – MATERIAŁY Z BADAŃ TERENOWYCH W PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ BUŁGARII (2007-2009)

ANNA KIJEWSKA

ABSTRACT. Anna Kijewska, *O etnicznych i narodowych odmianach islamu – materiały z badań terenowych w północno-wschodniej Bułgarii (2007-2009)* (*Ethnic and national varieties of Islam – materials from field research in North-Eastern Bulgaria, 2007-2009*).

Balcanica Posnaniensia. Acta et studia. XVII. Poznań 2010, Wydawnictwo Poznańskie, pp. 195-211. ISBN 978-83-7177-650-2. ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Anna Kijewska, Uniwersytet Łódzki, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej, ul. Jaracza 78, 90-243 Łódź, Polska – Poland.

Wprowadzenie

Celem artykułu jest ukazanie zróżnicowania etnicznego i kulturowego muzułmanów w północno-wschodniej Bułgarii z punktu widzenia etnologa prowadzącego badania terenowe w tym regionie. Dane z terenu dostarczają informacji o dynamice procesów etnicznych, ukazując faktyczną rolę religii nie jako jedynego, a jednego z wielu czynników warunkujących te procesy.

W badaniach etnicznych nie ucieka się od faktów historycznych, niemniej uważam, że należy zdystansować się od znaczenia, jakie im się potocznie przypisuje, albowiem pamięć historyczna, stanowiąca często podstawę tożsamości narodowej, nie operuje faktami historycznymi, lecz ich interpretacjami¹.

W odróżnieniu od wielu orientalistów, zdaniem których oficjalna religia determinuje każdy przejaw życia społecznego muzułmanów², w swoich badaniach sta-

¹ „Historia to nie pamięć zbiorowa – konstatuje Weselin Bosakov, rozważając podłoże kryzysu tożsamości we współczesnym społeczeństwie bułgarskim. – Rozumienie rzeczywistości wyłącznie jako efektu tego, co zdarzyło się wcześniej, nieustannie popycha świadomość społeczną do porównywania. A porównywanie z kolei wymaga opisywania, które najczęściej odbywa się na tle różnic zewnętrznych, bez zagłębiania się w istotę przypisywanego im sensu. Nie przypadkiem właśnie podejście historyczne do problemów tożsamości narodowej podaje w wątpliwość społeczne mechanizmy życia codziennego” (Веселин Босаков, *Идентичност и многообразие на исляма в България*, София 2006, s. 19; tłum. A. K.).

² Surowe przestrzeganie nakazów i zakazów (np. postu w miesiącu Ramadan czy picie alkoholu)

ram się utrzymać dystans wobec oficjalnego nurtu islamu. Nie będę zatem mówiła o koranicznych podstawach wiary muzułmańskiej. Skoncentruję się natomiast na przejawach tzw. *islam ludowego* w Bułgarii, czyli swoistego wariantu oficjalnej religii, z wyraźnymi wpływami elementów tradycji sąsiadów – etnicznie „innych”³. Należy podkreślić, że każda (nie tylko muzułmańska) grupa etniczna posiada własną specyfikę w zakresie wyznawanej religii i praktyk obrzędowych. W wyniku długotrwałych kontaktów pomiędzy poszczególnymi grupami etnicznymi, wyznającymi islam czy chrześcijaństwo i zamieszkującymi na tym samym terenie, dochodziło (i nadal dochodzi, chociaż dziś raczej ze względu na procesy globalizacji) do wymiany i przenikania się ich wierzeń oraz praktyk religijnych. Zjawiska takie przybierają postać lokalną, niepowtarzającą się nigdzie indziej⁴. Materiały wykorzystane w artykule pochodzą z badań terenowych prowadzonych w północno-wschodniej Bułgarii w latach 2007-2009 w miejscowości Wyrbica oraz okolicznych wsiach Biała Reka, Jabłanowo, Małomir, Wranikon, a także w sanktuarium muzułmańskim Kyz Ana Tekke we wsi Momino.

Zdaję sobie sprawę, że mój punkt widzenia został ukształtowany w dużej mierze pod wpływem doświadczeń z kilkuletniego pobytu w Bułgarii. Dlatego chciałabym w tym miejscu podziękować wszystkim bułgarskim Przyjaciołom, których los postawił na mojej drodze za ich pomoc, zaangażowanie oraz zaufanie, którym mnie niejednokrotnie obdarzyli. Bez Nich moja praca nie miałaby sensu.

„Islam europejski” – podejścia naukowe i kulturowe konteksty

Wydana przed kilkoma laty praca zbiorowa *Muzułmanie w Europie* miała w zamierzeniach autorów zapoznać polskich czytelników z problematyką mniejszości muzułmańskich w warunkach europejskiej, postrzeganej jako tradycyjnie chrześcijańska przestrzeni kulturowej. Autorzy podkreślali, że zaskoczenie w świecie nauki budzi określenie „islam europejski”, pociągające ze sobą dwa sprzeczne kontrargumenty: 1. „islam jest jeden na całym świecie” – oparty na objawieniu koranicznym i sunnie oraz 2. „nie ma czegoś takiego jak islam europejski, ponieważ w Europie istnieje wiele form islamu, przyniesionych wraz z wyznawcami z całego świata (...) islam występuje w wielu formach grupowych, regionalnych, etnicznych, państwowych”⁵.

stanowi we współczesnych społecznościach muzułmańskich Europy Południowo-Wschodniej raczej wyjątek niż regułę. Większość muzułmanów, zwłaszcza poniżej 40-50 roku życia, odeszło od wielu tradycji religijnych, a zjawisko to postępuje analogicznie jak w środowiskach chrześcijańskich na tych terenach.

³ Oczywiście sama idea „etnicznych odmian” islamu nie jest nowa (patrz: Clifford Geertz, *Islam observed. Religious development in Morocco and Indonesia*, Chicago & London 1968).

⁴ O lokalności zjawisk społecznych: Clifford Geertz, *Zmęczone gatunki. Nowa formuła myśli społecznej*, w: *Wiedza lokalna. Dalsze eseje z zakresu antropologii interpretatywnej*, Kraków 2005, s. 29-44.

⁵ Anna Parzymies przywołuje tutaj wywodzące się z kultury arabskiej pojęcia: *umma* – wspólnota muzułmańska oraz *assabija* – nieformalna grupa wspierających się osób (Anna Parzymies, *Wstęp*, w: *Muzułmanie w Europie*, red. A. Parzymies, Warszawa 2005, s. 21).

Anna Parzymies wprowadza rozróżnienie ludności muzułmańskiej w Europie na ludność autochtoniczną i napływową, zaznaczając, że ten drugi typ dotyczy Europy Zachodniej i odnosi się do emigrantów⁶. Zaraz jednak zastrzega, że również na Półwyspie Bałkańskim ludność muzułmańską dzieli się na autochtoniczną i napływową, chociaż już według innego kryterium. Za ludność napływową na Bałkanach uznaje zatem Parzymies przybyszów z Imperium Osmańskiego, którzy na przestrzeni XIV-XIX w. zasiedlali Półwysep Bałkański⁷, podczas gdy za muzułmańską ludność autochtoniczną uznaje „sturzoną ludność miejscową”⁸.

Weselin Bosakow zwraca uwagę na fakt, że w europejskiej tradycji naukowej „Inny” to najczęściej muzułmanin i emigrant, co stanowi argument przemawiający za potrzebą przeformułowania podejść badawczych w odniesieniu do islamu w ogóle. We wstępie do swojej pracy *Идентичност и многообразие на исляма в България* (wyd. Sofia 2006) zapowiada próbę konstrukcji swoistej strategii badawczej, łączącej w sposób świadomy podejście nauk historycznych i społecznych, jednak przy znacznym ograniczeniu dotychczasowej dominacji tych pierwszych⁹. Muzułmanie na Bałkanach nie są cudzoziemcami, mimo że w tradycyjnym podziale na większość i mniejszości zajmują dziś pozycję podporządkowaną. Bosakow słusznie, choć nie bez cynizmu zauważa, że określenie pozycji dominującego zależy od tego, kto aktualnie sprawuje władzę¹⁰. Opisując w związku z tym bułgarskie zmagania naukowe, mające na celu ustalenie kto jest na Bałkanach autochtonem, można użyć parafrazy znanego porzekadła: zwycięzcy interpretują historię. Niestety, „interpretatorzy historii”¹¹ doprowadzili w drugiej połowie XX w. do poważnych konfliktów etnicznych, a narzucając własną wersję historii narodów uciemiężonych pod „jarzmem tureckim”, stworzyli podstawę do pojmowania tychże konfliktów jako aktów „historycznej sprawiedliwości”¹².

⁶ A. Parzymies, *Wstęp*, w: *Muzułmanie*, s. 20.

⁷ „Była to ludność w większości turekojęzyczna, która została sprowadzona na Bałkany w różnych okresach, w różnym charakterze oraz różnych okolicznościach (...) Były również wśród nich plemiona lub całe wsie, wypędzone i przesiedlane z innych części państwa dla ukarania za bunt i rozruchy (Kyzylbasze w północno-wschodniej Bułgarii), bądź też przesiedlające się z własnej woli jako handlowcy lub rzemieślnicy, zazwyczaj zatrudnieni w charakterze pomocy logistycznej w administracji i wojsku” (A. Parzymies, *Wstęp*, w: *Muzułmanie*, s. 25).

⁸ Brak tu – moim zdaniem – ostatecznego kryterium, według którego można określić muzułmańską ludność na Bałkanach jako autochtoniczną, nie wiadomo bowiem na pewno, na czym owo „sturczenie” polega. Poza tym jako „poturczenców” traktuje się współcześnie w Bułgarii wiele odmiennych grup etnicznych. Kryterium uznania za grupę poturczoną stanowi np. wspólnota języka lub religii z Bułgarami. *Oddali wiarę ale zachowali język* – mówi się dziś potocznie o Bułgarach Muzułmanach (którzy nie są uznawani za odrębny etnos), zaś o tzw. Gagauzach – *Oddali język, ale zachowali wiarę*. Za „poturczenców” uznaje się też niekiedy bułgarskich Alianów (por. dalsza część artykułu).

⁹ B. Босаков, *Идентичност*, s. 26.

¹⁰ Tamże, s. 29.

¹¹ Рог. Антонина Желязкова, *Формиране на мюсюлманските общности и комплексите на балканските историографи*, w: *Мюсюлманските общности на Балканите и в България. Исторически ескизи*, IMIR София 1997, s. 11-56.

¹² W rozmowach z Bułgarami spotykałam przekonanie, że „proces odrodzeniowy” był aktem sprawiedliwości wobec Turków za „500 lat niewoli”. Na jego wykształcenie wpłynął wydatnie proces edu-

Ideologizacja przeszłości, do jakiej dochodzi w procesie edukacji, przybrała w komunistycznej Bułgarii monstrualne rozmiary. Kanon lektur szkolnych pozwala stworzyć w głowach uczniów obraz muzułmanina – „złego Turka”, przestępcy i mordercy, prześladowającego niewinnych Bułgarów. Z tego też powodu w Bułgarii wszyscy muzułmanie utożsamiani są potocznie z Turkami, a negatywny stosunek do tej grupy – niezależnie od oficjalnego stanowiska rządu – jest powszechny również w bułgarskich środowiskach akademickich. Panuje przy tym swoisty dualizm w ocenie mniejszości tureckiej, o której mówi się bądź jako o anonimowej gupie, uosabiającej wszelkie negatywne cechy, bądź jako o poszczególnych przedstawicielach tej grupy – sąsiadach, przyjaciółach – których dobroć, uczciwość czy pracowitość traktowane są przez wielu Bułgarów jako pozytywny wyjątek od reguły.

Religia, język, tożsamość – stare definicje i nowe wyzwania

Studiując filologię bułgarską, etnologię i później pracując na bułgarskich uniwersytetach, docierałam do informacji na temat zróżnicowania kulturowego Bułgarii, najczęściej jednak dotyczyły one ogólnego podziału społeczeństwa na chrześcijan i muzułmanów. Podział ten był stereotypowy i nie uwzględniał dalszych, wewnętrznych różnic w obrębie obu grup religijnych.

Jak gdyby w oderwaniu od przynależności konfesyjnej mówi się w Bułgarii (i na Półwspie Bałkańskim w ogóle) o Cyganach, co wynika być może z faktu, iż opinia publiczna nie bardzo wie, jak ich zakwalifikować. W środkach masowego przekazu nazywa się Cyganów „Romami”, ze względu na tzw. poprawność polityczną. Jednak ci, którzy sami nazywają siebie Romami, mają najczęściej wykształcenie średnie i wyższe (i świadomość opracowaną w procesie edukacji), natomiast mieszkańcy wsi mówią o sobie po prostu „Cigani”: *nije sme bułgarski Cigani* (my jesteśmy Cyganie Bułgarscy) lub *nije sme turski Cigani* (my jesteśmy Cyganie Tureccy), w zależności od wyznawanej religii – chrześcijaństwa lub islamu oraz własnego poczucia przynależności etnicznej¹³.

W bułgarskiej świadomości potocznej chrześcijanie są najczęściej utożsamiani z prawosławnymi Bułgarami, mimo że chrześcijaństwo wyznają też przedstawiciele innych grup etnicznych zamieszkujących od wieków terytoria dzisiejszej Bułgarii. Do grupy prawosławnych należy zatem wiele podgrup cygańskich, a także Włacho-

kacji, w toku którego pokolenia powojenne zapoznawały się z kanonem lektur, opisujących zmagania narodu bułgarskiego „pod jarzmem tureckim”. Tezę tę potwierdziły badania wśród studentów uniwersytetu w Weliko Tymowo (Anna Kijewska, *Obraz Serbii i Serbów w opiniach studentów bułgarskich na tle obrazów pozostałych państw sąsiadujących z Bułgarią*, [w:] „110 година полонистике у Србији. Сборник радова”, Славистичко друштво Србије, Београд 2006, s. 311-325).

¹³ Określenia „Cyganie Bułgarscy” – *Dasikane Roma* i „Cyganie Tureccy” – *Horohane Roma* funkcjonują w bułgarskiej literaturze naukowej na określenie dwóch podgrup grupy Jerlii – Cyganów osiadłych (Елена Марушиакова, *Отношения между циганските групи в България*, w: *Етническа карта на България (проучвания 1992 г.)*, София 1993, s. 7-17). Przedstawiciele tych właśnie podgrup zamieszkują w Wyrbicy, skąd pochodzi większość analizowanego tu materiału.

wie¹⁴ (zwani niekiedy Cincarami, posługujący się dialektami romańskimi), Karakaczanie¹⁵ (dawni pasterze–nomadzi zamieszkujący m.in. okolice Sliwenu, uznający dziś za swój ojczysty język grecki), Gagauzi¹⁶ (zamieszkujący w Dobrudży, mówiący dialektami tureckimi)¹⁷. Poza chrześcijanami prawosławnymi Bułgarię zamieszkują również katolicy (ludność rdzenna, zamieszkująca przede wszystkim okolice Płowdiwu w południowej Bułgarii, a także okolice Swisztof i Belene w północnej Bułgarii)¹⁸, ewangelicy (należący do wielu Kościołów, m.in. Pięćdziesiątnicy, Adwentyści Dnia Siódmego i inni)¹⁹ oraz Ormianie, posiadający własne gminy na terenie Płowdiwu, Warny, Ruse, Szumenu i mniejszych miast.

Do muzułmanów odłamu sunnickiego na terenie północno-wschodniej Bułgarii należą – poza Turkami – Bułgarzy Muzułmanie (nazywani też Bułgaro-Mohamedanami lub Pomakami²⁰), wspomniani już Cyganie Tureccy oraz Tatarzy²¹. W północno-wschodniej Bułgarii zamieszkuje też liczna grupa muzułmanów heterodoksyjnych, nazywanych w literaturze Alianami²², do których zaliczani są Alewici²³ i Bektaszyci²⁴. Powyższe dane potwierdzają tezę, że na terenie współczesnej Bułgarii religia – zarówno muzułmańska, jak i chrześcijańska – stanowi kryterium ponadetniczne i zaledwie jeden z czynników (wartości rdzennych) określających tożsamość²⁵.

¹⁴ Екатерина Анастасова, *Власите в България – осем години по-късно*, w: *Аспекти на етнокултурна ситуация. Осем години по-късно*, съст. В. Русанов, София 2000, s. 72-83.

¹⁵ Алексей Кальонски, *Каракачаните в България – изчезваща традиция и нови идентичности*, w: *Аспекти на етнокултурна ситуация. Осем години по-късно*, съст. В. Русанов, София 2000, s. 84-91.

¹⁶ *Гагаузите в България. Записки от терена*, съст. Ж. Стаменова, С. Средкова, Ж. Пимпирева и др., София 2007.

¹⁷ Informacje te nie uwzględniają danych na temat emigrantów, pojawiających się na terenie Bułgarii od XIX w.

¹⁸ Dane z badań w ramach projektu *Мултиетнично съжителство и конфесионални отношения между католици, православни и мюсюлмани в Северна България*, prowadzonym w latach 2008-2009 przez Uniwersytet Włokytorny (pod kierunkiem M. Iwanowej i K. Mutałowej).

¹⁹ Tamże.

²⁰ Określenie to uznawane jest w nauce bułgarskiej za pejoratywne, niemniej na co dzień posługują się nim Bułgarzy prawosławni, a w niektórych rejonach również sami Bułgarscy Muzułmanie.

²¹ Стоян Антонов, *Татарите в България*, Добрич 2004, s. 166-167.

²² Иваницка Георгиева *Уводни думи*, w: *Българските Алиани. Сборник етнографски материали*, съст. Ив. Георгиева, София 1991, s. 5-8.

²³ Zwani również Kyzylbaszami, chociaż określenie to ma charakter pejoratywny, a przez Alewitów jest uznawane za obraźliwe. Wielu badaczy uważa jednak, że nazwa „Kyzylbasze” stanowi synonim nazwy Alewici (Любомир Миков, *Култова архитектура и изкуство на хетеродоксните мюсюлмани в България (XVI-XX век). Бекташии и къзълбашии/алевии*, София 2007, s. 16-21).

²⁴ Historycy bułgarscy skłonni są uznawać Alianów za szyitów (Ирен Меликоф, *Размисти по проблема бекташии – алевии*, w: *Ислям и култура. Изследвания*, съст. Г. Лозанова, Л. Миков, IMIR, София 1999, s. 11-25), podczas gdy etnologowie i folklorysty podkreślają elementy zbieżne w tradycji chrześcijan i Alianów, przez co tych ostatnich nie można określić jako szyitów. Istnieje też skrajna teoria, oparta na odrębności tożsamości aliańskiej w stosunku do tureckiej, głosząca, że bułgarscy Alianie to – podobnie jak Pomacy – Bułgarzy poddani w okresie panowania tureckiego procesowi „poturczenia”.

²⁵ Zjawisko to pogłębia się m.in. w miarę wzrostu popularności Kościołów ewangelikalnych, do których przystępują nie tylko prawosławni, ale i muzułmanie (materiały z badań A. K.).

Za Jerzym Smoliczem przyjmuję, że religia to tylko jedna z wielu możliwych „wartości rdzennych tożsamości”:

Wartości rdzenne mogą być rozpatrywane jako jeden z najbardziej podstawowych elementów określonych społeczności. Odwołują się najczęściej do uczuciowych korzeni systemów ideowych i funkcjonują jako wartości identyfikacyjne, które są symboliczne dla grupy i jej członkostwa (...) Szczególne traktowanie wartości rdzennych wynika z tego, iż zapewniają one niezbędną więź pomiędzy społecznymi i kulturowymi systemami grupy²⁶.

Do kryteriów przynależności etnicznej – oprócz religii – należą zatem język (etniczny i sakralny), tradycje i obrzędy rodzinne oraz pamięć pochodzenia (mitologie etniczne, pamięć mitycznych przodków, posiadanie ojczyzny ideologicznej itp.). Wzięcie pod uwagę wyłącznie jednego z tych kryteriów musi prowadzić do niezrozumienia i zafałszowania „etnicznego obrazu” społeczeństwa bułgarskiego.

Charakterystyka terenu badań

Gmina Wyrbica położona jest na terenie *Gerłowa* (od nazwy rzeki Geriła), które wraz z *Dobrudżą* i *Łudogorijem* (tur. *Deliorman*) współtworzy północno-wschodnią część dzisiejszej Bułgarii. Wokół Wyrbicy – centralnego miasteczka gminy, od którego pochodzi jej nazwa – zgrupowanych jest 16 wsi. Łączna liczba mieszkańców gminy wynosi 14 627 osób (dane z lipca 2005 r.)²⁷, przy czym w samej Wyrbicy mieszka około 4 tys. osób. W gminie dominują liczebnie muzułmanie.

Bułgarscy Muzułmanie i Alewici mieszkają niemal wyłącznie w oddzielnych wsiach, rzadko wstępując w małżeństwa z przedstawicielami innych grup. Pozostali muzułmanie – Turcy, Cyganie Tureccy oraz grupa etniczna, uznająca siebie za Turków, a stanowiąca prawdopodobnie pozostałość miejscowych Tatarów²⁸, zamieszkują wraz z innymi grupami we wsiach i miasteczku Wyrbica. Muzułmanie w gminie przynależą do przynajmniej 5 grup etnicznych, a ich zwyczaje, system wartości i nade wszystko poczucie przynależności etnicznej/narodowej warunkowane jest – o czym już mówiliśmy – również przez inne niż religia czynniki.

Bułgarzy

Przedstawiciele narodowości bułgarskiej stanowią w Gerłowie grupę mniejszościową (jako grupa narodowa i konfesyjna – chrześcijanie)²⁹. Do centralnych war-

²⁶ Jerzy Smolicz, *Wartości rdzenne a tożsamość kulturowa*, „Kultura i Społeczeństwo”, rok XXXI, nr 1, 1987, s. 59.

²⁷ http://bg.wikipedia.org/wiki/Община_Върбица

²⁸ Ludność ta sama siebie określa mianem Turków, niemniej przez pozostałe grupy nie jest za Turków uznawana. Turcy twierdzą, że to grupa cygańska, natomiast Cyganie Tureccy nazywają tę grupę „przybłędami”, „biedakami” (por. С. Антонов, *Татарите...*, s. 43-50).

²⁹ Już w IX w. istniała tu osada słowiańska, zaopatrująca położoną w pobliżu twierdzę (Йордан Йорданов, Йордан Стоилов, *История на град Върбица. Част първа*, Шумен 2004, s. 9-10).

tości tożsamości bułgarskiej, poza językiem i religią prawosławną, należy pamiętać pochodzenia (związki z turskimi plemionami Protobułgarów) oraz pamięć dziejów własnego narodu. Martyrologia bułgarska w okresie panowania tureckiego stanowi bardzo ważny element współczesnej bułgarskiej tożsamości (podobnie dzieje się w przypadku Serbów)³⁰. Myślenie tego rodzaju zostało w dużej mierze utwierdzone przez propagandę komunistyczną. Co ciekawe, jest ono znacznie częściej spotykane wśród ludności zamieszkującej tereny względnie jednolite etnicznie (np. Centralna Bułgaria) oraz w miastach. W „rejonach mieszanych” (bułg. *smeseni rajoni*) myślenie to również jest obecne, niemniej tam bułgarscy rozmówcy podkreślają w rozmowach: *ama tezi naši turci tuka ne sa losi hora...* (ale nasi Turcy tutaj nie są złymi ludźmi). Mamy zatem do czynienia z podwójnym standardem: abstrakcyjnego „Turka” – złego muzułmanina i realnie istniejącego sąsiada – dobrego muzułmanina.

Język bułgarski i religia prawosławna jako wartości centralne nawiązują do tradycji cyrylometodejskiej i średniowiecznej świetności państwa bułgarskiego (pamięć pochodzenia i dziedzictwo kulturowe jako wartość rdzenna). Kwestia języka liturgicznego jest tu niezwykle ważna. Słowianie prawosławni mają bardzo mocne poczucie, że początki chrześcijaństwa w ich tradycji związane są ściśle z ich językiem narodowym. Świadomość ta jest tak silna, że prowadzi do oczywistego zawłaszczania tradycji, przejawiającego się przekonaniem, że święci Cyryl i Metody byli Bułgarami (w Bułgarii), Serbami (w Serbii) bądź Macedończykami (w Macedonii, gdzie kwestia zawłaszczania historii jest o wiele bardziej złożona). Mimo też, iż język staro-cerkiewno-słowiański (nazywany w Bułgarii starobułgarskim, co wprawia w konsternację nie tylko serbskich paleografów) i jego późniejsze redakcje nie są zrozumiałe dla przeciętnego Bułgara – powszechna jest opinia, że w Bułgarskiej Cerkwi Słowo Boże głoszone jest w języku zrozumiałym dla wiernych, w odróżnieniu od meczetów, gdzie rozbrzmiewa język arabski³¹.

Bułgarzy Muzułmanie

O roli, jaką przyznaje się językowi w procesie identyfikacji etnicznej, świadczy stosunek Bułgarów prawosławnych do Bułgarów Muzułmanów (pisownia dużą literą celowa: „Bułgarzy Muzułmanie” to w całości nazwa własna), ci ostatni są bowiem uznawani za Bułgarów właśnie ze względu na język. Oczywiście, stosując tu teorię Smolicza, zauważymy, że decydującą rolę w identyfikacji *Pomaków* jako Bułgarów odgrywa pamięć wydarzeń historycznych, a konkretnie tzw. procesu ich

³⁰ Wynikiem tego często są słowne ataki na cudzoziemców (również w środowiskach akademickich) zajmujących się problematyką etniczną, w myśl zasad: „kto nie jest z nami – ten jest przeciw nam” oraz „ty nie jesteś stąd, więc nie rozumiesz, ale ja ci to zaraz wytłumaczę”. Okazywanie w rozmowach z Bułgarami zainteresowania wobec Cyganów, a zwłaszcza Turków, zawsze wywołuje konsternację, a w skrajnym przypadku może dać bułgarskiemu rozmówcy pretekst do zwyczajnej awantury.

³¹ Kwestia języka liturgicznego w obu religiach, a zarazem wzajemnego stosunku ich wyznawców do mocy modlitwy czytanej w obcym (niezrozumiałym) języku sakralnym stanowi jeden z wątków w badaniach nad religijnością ludową na terenie Półwyspu Bałkańskiego.

„poturczenia”, prezentowanego w bułgarskiej literaturze (obecnej w kanonie lektur szkolnych) oraz w bułgarskiej kinematografii³².

Ze względu zatem na język, pamięć pochodzenia i narodowe mitologie, a także na skutek – w mojej opinii – kierunku polityki bułgarskiej dwóch ostatnich dekad – *Pomacy* zaczynają deklaruować tożsamość bułgarską³³. Przynależność etniczna Bułgarów Muzułmanów stanowi jednak przedmiot sporów, przy czym w nauce bułgarskiej przyjmuje się, że są oni Bułgarami, odrzucając tym samym kategorycznie teorię jakoby tworzyli oni odrębną grupę etniczną. W ten sposób nauka bułgarska daje wyraz odrzucania religii jako kryterium identyfikacji etnicznej i narodowej, koncentrując się na subiektywnych deklaracjach Bułgarskich Muzułmanów (wydaje się jednak, że postawa ta działa wyłącznie w odniesieniu do *Pomaków*). Materiały z odrębnych terenów, np. z Satowczy w południowo-zachodniej Bułgarii, dostarczają odmiennych danych w tym zakresie niż badania w gminie Wyrbica. O ile Bułgarzy Muzułmanie w Satowczy deklarują swoją bułgarskość, o tyle w gminie Wyrbica podkreślają oni swoją odrębność. Przyczyn tego zjawiska upatruję w fakcie, iż *Pomacy* w gminie Wyrbica są przesiedleńcami, „obcymi”. W trakcie badań w Wyrbicy poznałam Bułgarkę Muzułmankę – kobietę z wyższym wykształceniem, urzędniczkę – która sama siebie z dumą nazywała Pomaczką, podkreślając własną odrębność zarówno w stosunku do miejscowych Turków, jak i Bułgarów.

Do lat 70. XX wieku dotarły do Wyrbicy dwie lub nawet trzy fale przesiedleńców z Rodopów, którzy – wedle oficjalnej propagandy państwowej – zwiększali w nowym terenie swoje możliwości rozwoju cywilizacyjnego. Pamięć ich przybycia do gminy Wyrbica jest bardzo świeża – najstarsi urodzeni na tych terenach mają dziś około 50 lat. Tu – oderwani od korzeni – do dziś pozostają „obcy”, a poczucie to bez wątpienia wpłynęło na ich autoidentyfikację, odrębną od identyfikacji Bułgarów Muzułmanów w Rodopach.

Wielu nauczycieli i urzędników w gminie Wyrbica wywodzi się z grupy tamtejszych Muzułmanów Bułgarskich. Wydaje się, że przejęli oni tradycyjne stanowiska Bułgarów prawosławnych (w szkole, urzędzie gminy, na policji), emigrujących do dużych miast od końca lat 80. XX w. Procesy demograficzne tamtego okresu wywarły znaczny wpływ na skład etniczny gminy oraz charakter panujących tam dziś relacji międzyetnicznych.

Sfera religijności zbliża jednak Bułgarów Muzułmanów do Turków. Wspólnota ta przejawia się nie tylko w obrzędach związanych z oficjalnymi obchodami świąt religijnych (np. Kurban-Bajram), ale również na poziomie religijności ludowej. Okazuje się bowiem, że Bułgarzy Muzułmanie, podobnie jak Turcy (i zapewne pod wpływem tych ostatnich) pielgrzymkują do lokalnych sanktuariów – grobów świętych w celu złożenia ofiary.

³² Chodzi m.in. o głośny film *Време на насилуие* (*Czas przemocy*, reż. L. Stajkow) z 1987 r., przedstawiający dzieje „poturczenia” Bułgarów w Rodopach, który powstał w okresie procesu odrodzeniowego.

³³ Mimo iż obecnie określa się tę grupę jako Bułgarów Muzułmanów i akcentuje się głównie elementy ich tradycji zbliżne z tradycją Bułgarów prawosławnych (język), jeszcze w latach 80. XX w. poddawano jej przedstawicieli prześladowaniom (patrz: Georgi Danailow, *Dom na skraju świata*, Warszawa 2005).

Alianie

W samej gminie Wyrbica żyją nieliczni Alianie, natomiast ich zwarte zbiorowości zamieszkują około 10 km na zachód od miasteczka (Gerłowo, gmina Kotel, wojwództwo Sliwen). Gerłowscy Alianie, określający siebie jako „Alewi”, są szyitami. Podobnie jednak jak w przypadku Bułgarów Muzułmanów, również etniczność Alianów wywołuje w nauce bułgarskiej spory³⁴. Wielu badaczy bułgarskich uznaje ich religię za islam poddany wpływom chrześcijaństwa, niemniej pewne tradycje aliańskie (jak np. Hydyrlez, obchodzony 6 maja) oraz elementy ich kultu religijnego (m.in. kult Alego i 12 imamów, których podobizny można spotkać w lokalnych sanktuariach zwanych *tjurbe*) przemawiają za szyickością Alianów z Jabłanowa.

Alianie za swój język etniczny uważają turecki, którym posługują się na co dzień w domu i w kontaktach z członkami swojej społeczności, a wielu przedstawicieli najstarszego pokolenia Alianów nie zna bułgarskiego. Alianie noszą imiona związane z ich religią, nawiązujące do postaci ważnych dla szyitów, przez co są rozpoznawalni jako „obcy” nie tylko dla chrześcijan, ale i dla sunnitów. Wartościami rdzennymi, odróżniającymi Alianów od innych grup muzułmańskich, jest więc ich szyickość oraz wierzenia związane z mitycznymi przodkami wspólnot lokalnych (na bazie których ukształtowały się znaczne różnice pomiędzy lokalnymi społecznościami aliańskimi na terenie Bułgarii).

Największe skupisko Alianów w Gerłowie stanowi wieś Jabłanowo. Tutaj też co roku odbywa się tradycyjny „sabor” – zjazd rodów pochodzących z Jabłanowa, których członkowie rozproszeni są nie tylko po Bułgarii, ale i po innych krajach, zwłaszcza Turcji (podobnie jak Turcy i Bułgarscy Muzułmanie, Alianie padli ofiarą procesu odrodzeniowego). W starym meczecie w Jabłanowie (drewnianej budowli bez minaretu, stanowiącej zapewne dawny dom modlitw – obiekt istotny w tradycji aliańskiej, w którym odprawiany był tradycyjny obrzęd, tzw. *dżem*) jeszcze do grudnia 2008 r. widoczne były na ścianach zacieki z farby olejnej, którą w połowie lat 80. XX w. żołnierze zamalowali zapisane po arabsku imiona Alacha, proroka Mohameta, jego następcy Alego i kolejnych imamów (w meczecie w Jabłanowie imię Alego widnieje obok imienia proroka, co również jest znakiem szyickości). Stary meczet został jednak odnowiony wiosną 2009 r., a obok niego urządzono medresę³⁵.

Najbardziej charakterystycznymi dla Alianów obiektami są tzw. *tjurbeta* (l. poj. *tjurbe*). W samym Jabłanowie i jego bezpośredniej okolicy znajduje się blisko 20 takich obiektów, stanowiących symboliczne groby mitycznych przodków bądź Alego, jego synów – Hasana i Husejna – oraz innych ważnych dla szyitów postaci. Niektóre z tych grobowców ufundowane zostały w ostatnich latach przez osoby pochodzące

³⁴ Patrz: Ирен Меликоф, *Размисли по проблема, Любомир Миков, За етнорелигиозен произход на кълъбаишите от североизточна България*, в: *Българска етнология*, nr 3-4, 1997, s. 65-79; Иван Якимов, *Название и самосъзнание на кълъбаишите в Герлово*, в: *Годишник на музеите от Северна България*, kn. IX, 1983, s. 155-161.

³⁵ W ostatnich latach wzniesiono w Jabłanowie murowany meczet z minaretem jako dar od ambasady irańskiej w Sofii (materiały z badań A. K.).

z Jabłanowa, lecz zamieszkałe na stałe poza Bułgarią, jako wotum po mistycznym śnie, w którym fundatorowi objawiły się postacie świętych³⁶.

Jednym z najważniejszych we wsi obiektów jest położone na szczycie okolicznego wzgórza *Otman Baba tjurbe* (symboliczny grób Otman Baby). W dniu 6 maja (tradycyjne święto Alianów – Hydyrlez, obchodzone tego samego dnia co cygańskie Ederlezi i bułgarski Georgiovden – dzień św. Jerzego) spotykają się tam jabłanowskie rody w tradycyjnych strojach ludowych – tańczą, śpiewają i spożywają wspólnie przyrządzony na miejscu posiłek.

Specyficzny dla Alianów obrzęd świętowania w pobliżu grobu praprzodka stanowi jeden z przejawów ich stosunku do śmierci i zmarłych, a zarazem diametralnie odróżnia Alianów od sunnitów – Turków, Cyganów i Bułgarów Muzułmanów, którzy niechętnie i tylko kilka razy do roku chodzą na cmentarze. Tymczasem Alianie urządzają na cmentarzu, w pobliżu grobu przodka, doroczny kurban wioskowy. Zaś w samym Jabłanowie stary cmentarz stanowi część placu, na którym odbywa się doroczny panair (jarmark) 3 maja. W odróżnieniu od cmentarzy aliańskich stare cmentarze sunnickie porośnięte są gęstą trawą i krzewami. Ponadto kobiety sunnickie w Bułgarii do dziś nie uczestniczą w obrzędach pogrzebowych (choć sytuacja ta z pewnością się zmieni w najbliższych latach na skutek wpływów ze zlaicyzowanej Turcji oraz przemian światopoglądu młodego pokolenia bułgarskich muzułmanek, pod wpływem procesów globalizacyjnych).

Wydaje się, że tradycyjne obrzędy w *tekke* – sanktuariach muzułmańskich (obejmujących grób świętego – *tjurbe* oraz zabudowania gospodarcze, w których składa się ofiarę, przyrządza tradycyjne potrawy i przyjmuje gości) stanowią powtórzenie tych aliańskich obrzędów cmentarnych w pobliżu grobu mitycznego przodka mieszkańców danej wsi. Dlatego uważam, że współczesna rola *tekke* i jego znaczenie w świadomości muzułmanów – sunnitów w regionie (o czym mówiliśmy powyżej) stanowią efekt transformacji tradycji, zachodzącej w związku z długotrwałymi kontaktami kulturowymi między chrześcijanami, sunnitami i szyitami na tych terenach, niezależnie od sunnickiego stosunku do śmierci.

Turcy

Osadnicy tureccy pojawili się w Gerłowie w połowie XVI w. W samej Wyrbicy, w której ponad 50% mieszkańców stanowi dziś ludność cygańska, Turcy są dziś grupą niewiele liczebniejszą niż Bułgarzy, zamieszkują natomiast większość wsi w gminie. W roku 2001 ludność turecka stanowiła ponad 50% mieszkańców gminy³⁷

³⁶ Motyw roli snu w podjęciu decyzji o ufundowaniu pomnika nagrobnego spotkałam również we wspomnianym już Kyz *Ana Tekke*. W tradycjach mistycznych i szamańskich (a takie podłoże mają wierzenia aliańskie) sen, będący podobnie jak medytacja czy stan mistycznej ekstazy okazją do kontaktów między światem fizycznym i duchowym, stanowi ważną wskazówkę w podejmowaniu istotnych decyzji (por. Mircea Eliade, *Szamanizm i archaiczne techniki ekstazy*, Warszawa 1994).

³⁷ W 2001 r. na 11 249 mieszkańców gminy, 6700 to Turcy, 2700 – Cyganie, 1644 – Bułgarzy oraz ponad 300 osób, które swojej tożsamości nie deklarowały (dane udostępnione przez Urząd Gminy Wyrbica; po przystąpieniu Bułgarii do UE uległy z pewnością zmianie na skutek nasilenia emigracji zarobkowej).

(liczba ta uwzględnia zapewne pewien odsetek ludności pochodzenia romskiego – Cyganów Tureckich, uważających się za Turków). Znaczna część ludności tureckiej opuściła Wyrbicę w pierwszej połowie XX w., jednak większość wyjechała dopiero w związku z procesem odrodzeniowym, w ramach tzw. „wielkiej wycieczki”.

Turcy wyrbickcy obchodzą wciąż tradycyjne święta religijne, jak Kurban-Bajram czy Szekier-Bajram, ale większość z nich tylko przy okazji tych świąt odwiedza meczet. Tradycyjny strój zachował się tylko u kobiet i to tych z najstarszego pokolenia. Przełom w stosunku do tradycji zauważyć można u przedstawicieli średniego pokolenia; noszą odzież masowej produkcji i tylko nieliczni (również głównie kobiety) przestrzegają tradycyjnego postu – *orucz* w miesiącu Ramazan. Dziewczęta tureckie traktują *orucz* raczej jako dietę odchudzającą, o czym mówią bez skrępowania³⁸. Życie codzienne aktywnych zawodowo przedstawicieli grupy tureckiej w średnim wieku nie odbiega od modelu bułgarskiego. Natomiast język turecki pozostaje językiem kontaktów codziennych w miasteczku, również w miejscach publicznych (z wyjątkiem urzędu gminy i szkoły).

W przestrzeni miasteczka Wyrbica do dziś wyraźne są granice między dzielnicami, posiadającymi niegdyś charakter etniczny. Znakiem odrębności grup etnicznych w Wyrbicy, a zarazem symbolicznym wyrazem przepaści dzielącej niektóre z nich, są cztery wyrbickie nekropolie. Dwa odrębne cmentarze, położone w przeciwnych krańcach miasta, posiadają chrześcijanie – Bułgarzy i Cyganie Bułgarscy. Jednak również etnosy muzułmańskie mają swoje nekropolie. Jest zatem tzw. „cmentarz sułtański”, na którym pochowani są lokalni sułtanowie z rodu Gerajów, zaś obok niego znajduje się tzw. „stary cmentarz turecki”, na którym chowani są również Cyganie Tureccy, napływający do Wyrbicy z okolicznych wsi od lat 70. XX w. Kilka lat temu utworzono „nowy” cmentarz turecki, zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie cmentarza bułgarskiego (obie nekropolie oddziela jedynie polna droga). Akceptujący tę zmianę miejscowi Bułgarzy dopatrują się w niej zagrywki politycznej wyrbickiego wójta (Turka), starającego się w ten sposób przekonać do swej kandydatury w wyborach samorządowych turecką część lokalnego elektoratu. Sytuacja ta (tylko z pozoru humorystyczna, a w swej istocie absurdałna) pokazuje w sposób symboliczny, iż faktycznie bliżej Turkom do Bułgarów, niż Cyganów Tureckich (również muzułmanów), z którymi z różnych względów nie chcieli dzielić nawet nekropolii.

Cyganie

Cyganie Tureccy to jedna z podgrup cygańskich, która od wieków pozostawała w bliskim kontakcie z Turkami, przejmując ich religię, język i niektóre elementy tradycji³⁹. Charakterystyczne dla tej grupy jest jednak równoległe do tradycji muzuł-

³⁸ O racjonalizacjach tradycji religijnych muzułmanów w Gerłowie: Анна Киевска, *Един обикновен ден от Рамазана. Терени на наблюдения в град Върбица, Североизточна България* w: Мария Иванова (съст.), *Конфесионално и мултиетнично съжителство на православни, католици и мюсюлмани в Северна България*, Велико Търново 2010, s. 118-119.

³⁹ W części tej pominięto Tatarów, wśród których nie prowadziłam dotąd badań.

mańskiej silne przywiązanie do własnych, cygańskich tradycji etnicznych (np. zwyczaj „słodka rakija” – tradycyjne zaręczyny, w których uczestniczy cała społeczność). W niektórych rejonach Bułgarii, m.in. w Wyrbicy, obserwuje się również zjawisko tworzenia nowej tożsamości „narodowej” tej grupy, odwołującej się (poprzez wiedzę wyniesioną z mediów) do indyjskich korzeni i uznaniu Indii za ojczyznę ideologiczną. Przejawem tej nowej świadomości (od około 10 lat) jest nowy obyczaj, a mianowicie tzw. „wieczór indyjski”, stanowiący fragment obrzędowości weselnej. Tego wieczoru panna młoda występuje w stroju „indyjskim” i tańczy do muzyki indyjskiej (najczęściej pochodzącej ze ścieżki dźwiękowej do filmu z Bollywood)⁴⁰.

Cyganie Tureccy posługują się trzema językami – swoim dialektem, językiem bułgarskim (język edukacji i oficjalnych kontaktów) oraz językiem tureckim, stanowiącym dla nich łącznik z tradycją muzułmańską, a w niektórych przypadkach dającym podstawę do określania siebie jako Turków (sytuacja ta jest w północno-wschodniej Bułgarii dość powszechna).

Grupa ta zachowuje wyraźną odrębność w stosunku do wspomnianych już kilkakrotnie Cyganów Bułgarskich, którzy przez wieki przejmowali równolegle niektóre elementy tradycji bułgarskiej i tureckiej (np. zwyczaj obrzezania chłopców), zachowując przy tym własne odrębne wartości i zwyczaje (np. obchody święta Ederlezi w dniach 6-7 maja). Ich tradycja, stanowiąca zatem swoisty kolaż wpływów kulturowych pozostałych grup zamieszkujących w Wyrbicy, ulega ostatnio intensywnym przemianom na skutek postępującej ewangelicyzacji⁴¹.

Mobilizacja tożsamości – odrębność czy wspólnota?

Za Sławojem Szynkiewiczem przyjmuję, że:

etnos nie powstaje z samonadania, ani też nie jest obiektywną rzeczywistością zaprogramowaną w świecie społecznym. Jest to zjawisko istniejące w sferze świadomości, powstające w skutek zderzenia z „onymi”, którzy mają nas za obcych, w związku z czym powstaje potrzeba określenia siebie (...) bez sąsiadów nie byłoby nas jako grupy etnicznej, gdyż nie byłoby punktu odniesienia dla samodefinicji⁴².

W kontakcie z grupami sąsiedzkimi tożsamość każdej z nich pozostaje w procesie nieustannego dookreślania. Ten dynamiczny charakter tożsamości etnicznej może sprzyjać przenikaniu się treści kulturowych tych grup na skutek długotrwałego sąsiedztwa (o czym była mowa powyżej). W tym sensie zjawiska z zakresu

⁴⁰ Materiały z badań A. K.

⁴¹ Przechodząc całymi rodzinami na ewangelicyzm (w Wyrbicy działa kościół Zielonoświątkowców), Cyganie Bułgarscy zobligowani są do przejmowania nowego systemu wartości, który godzi w ich tradycje etniczne (wartości te stanowią dla Cyganów jak gdyby system odrębny, równoległy w stosunku do wartości religijnych).

⁴² Sławoj Szynkiewicz, *Konflikt tożsamości, tożsamość w konflikcie*, w: I. Kabzińska-Stawarz, S. Szynkiewicz (red.), *Konflikty etniczne, źródła, typy, sposoby rozstrzygnięcia*, Warszawa: IAiE PAN 1996, s. 18-19.

religijności ludowej w regionach wieloetnicznych mają charakter międzykulturowy. Jednak obok przenikania się treści kulturowych trwa równoległy proces doświadczania własnej odrębności w stosunku do grup sąsiedzkich, prowadzący do zjawiska mobilizacji tożsamości, czyli procesu „aktywizacji grupy etnicznej dla realizowania jej rzeczywistych lub wyobrażonych interesów”⁴³. Samo przeciwstawienie „swojego” „obcemu” nie prowadzi automatycznie do konfliktu. Zjawisko to określa Sławoj Szynkiewicz jako mobilizację pozytywną, odróżniając je od mobilizacji negatywnej, oznaczającej przemoc, i utożsamianej z konfliktem etnicznym. Do mobilizacji tożsamości dochodzi najczęściej w sytuacjach zagrożenia, do których zaliczyć należy również transformacje ustrojowe, przemiany gospodarcze i związane z nimi procesy migracyjne. Takie właśnie zjawiska mają miejsce w Bułgarii od 20 lat. Przemiany ustrojowe z początku lat 90. XX w. doprowadziły tam do upadku gospodarczego, wzrostu bezrobocia i drastycznego spadku poziomu życia wszystkich mieszkańców. W 2007 r. przystąpienie Bułgarii do UE stworzyło możliwość migracji zarobkowej, z której korzystają przedstawiciele wszystkich grup etnicznych w gminie Wyrbica. W przypadku muzułmanów kierunki migracji oznaczają najczęściej podtrzymywanie tradycyjnych (z Turcją), ale i nawiązywanie nowych kontaktów ze wspólnotami muzułmańskimi poza Bułgarią. W procesie tym duże znaczenie odgrywa, pomijane na poziomie lokalnym, poczucie więzi i solidarności ze wspólnotą wyznawców tej samej religii w świecie.

Kierunki i podłoże kontaktów ze wspólnotami muzułmańskimi poza Bułgarią

Wszystkie grupy muzułmańskie w Bułgarii migrują do Turcji, co związane jest z faktem posiadania tam przez nich rodzin (efekt m.in. procesu odrodzeniowego i „wielkiej wycieczki”). Do Turcji wyjeżdża się w celu odwiedzin u krewnych bądź znalezienia pracy sezonowej (a i wtedy krewni zapewnią schronienie i pomogą znaleźć zatrudnienie). Odrębną grupę wyjeżdżających stanowią młodzi ludzie, głównie mężczyźni, wyjeżdżający w celu edukacji. W Turcji (głównie w Istambule i Konji) kształcone są m.in. kadry duchownych z muftijstwa w Szumen.

W ostatniej dekadzie w rejonie Gerłowa dochodzi również do kontaktów z Iranem, związanych z kształceniem kadr duchownych z muftijstwa Ajtos. Przedstawiciele Iranu sami szukają kontaktu ze społecznościami szyickimi na terenie Bułgarii, starając się do nich dotrzeć poprzez pomoc finansową, motywowaną wspólnotą wyznawanej wiary – szyizmu. Przykład tych zjawisk opisano powyżej na podstawie materiałów z badań wśród Alianów we wsi Jabłanowo.

Od 2007 r. obywatele bułgarscy wyjeżdżają do pracy do krajów UE (głównie do Austrii, Belgii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii Niemiec, Włoch). Wyjeżdżają bądź pojedyncze osoby – najczęściej ojcowie rodzin, przesyłający pieniądze na utrzymanie rodziny w kraju, bądź też całe rodziny. Tradycja emigracji zarobkowej.

⁴³ S. Szynkiewicz, *Konflikty...*, s. 20.

noszącej tradycyjnie nazwę *gurbet*, jest powszechna na całym Półwspie Bałkańskim i dotyczy wszystkich grup etnicznych i religijnych⁴⁴. Zjawisko nowe, związane pośrednio z tego typu migracją, to pojawianie się we wsiach północno-wschodniej Bułgarii przedstawicieli muzułmańskich organizacji religijnych z Europy Zachodniej, które trafiają tu za emigrantami, wracającymi do domu.

W grudniu 2008 r. miałam okazję uczestniczyć w obchodach święta Kurban-Bajram w dzielnicy Cyganów Tureckich w Wyrbicy, którzy otrzymali z tej okazji dar mięsa od „braci w wierze” z Niemiec (tradycyjny element obrzędowości bajramowej). Dar stanowiło kilka krów, które zabito publicznie na głównym placu we wsi. Ich mięso, ważone starannie na schodach dzielnicowego meczetu, zostało sprawiedliwie podzielone między wszystkie rodziny tej społeczności. Ubój nadzorowany był przez przedstawicieli muzułmańskiej organizacji humanitarnej z Niemiec – brodatych mężczyzn (określonych później przez moich rozmówców jako „brodaci hodźowie”), mówiących po turecku i niemiecku. Podobne dary złożono również miejscowym Turkom i Tatarom. W ten sposób członkowie wspomnianej organizacji humanitarnej pomogli „braciom w wierze” z Niemiec (fundatorom krów) wypełnić jeden z podstawowych obowiązków muzułmanina – jałmużny⁴⁵, a zarazem wsparli ubogich materialnie „braci w wierze” z Wyrbicy. Dar wprowadza jednak układ zależności między darczyńcą a obdarowanym (i ich pośrednikiem), prowadząc do zacieśniania wzajemnych kontaktów⁴⁶.

Podsumowanie

Trudno jest etnologowi dokonać uogólnień bez przywołania konkretnych materiałów pochodzących z badań. Jest to zarówno kwestia metodologii, jak i etyki badawczej w etnologii (lub antropologii – nazwy te stosuje się coraz częściej jako synonimy). Badania terenowe polegają na indywidualnym kontakcie badacza z członkami badanej społeczności, na uczestnictwie, a nieraz wręcz współprzeżywaniu badanych zjawisk. Poznawanie historii rodzin, zawierających często elementy tragiczne (np. w związku z gettoizacją Cyganów Bułgarskich, czy traumą bułgarskich muzułmanów po zmianie imion w ramach procesu odrodzeniowego), stanowi dla badacza duże obciążenie, prowadzące do dylematów moralnych. Czy, i na ile, badacz ma prawo ujawniać światu ludzkie przeżycia i sekrety, które w sposób nieunikniony poznał w trakcie badań? Kwestie te, szeroko dyskutowane w literaturze metodologicznej, wpływają zasadniczo na narrację tekstów etnologicznych/antropologicznych, która bywa krytykowana przez przedstawicieli innych dyscyplin społecznych. Etnolog nie może sobie jednak pozwolić na wyrzucenie efektów swoich badań z piętna indywidual-

⁴⁴ Problematyka migracji zarobkowych stanowi odrębny nurt bałkanistycznych badań etnologicznych.

⁴⁵ Tzw. *zakaat* – jeden z pięciu filarów wiary muzułmańskiej (Janusz Danecki, *Kultura islamu. Słownik*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1997, s. 40).

⁴⁶ Anna Kijewska, Inga Kuźma, *Święto Kurban-Bajram w Bułgarii – o etnicznych odmianach świętowania. Refleksje etnologiczne z badań terenowych*, „Etnografia Polska” 53: 1-2, s. 61-90.

ności, jakie nadają im zarówno członkowie badanych społeczności, jak i jego własna osobowość badawcza. Zależności te są głęboko wpisane w metodologię naszej dyscypliny i przesadzają o jej specyfice.

*

Przyjmując, że muzułmanie w Europie Południowo-Wschodniej są ludnością autochtoniczną (co ja sama robię), która ma prawo mówić o sobie *my jesteśmy tutejsi, my jesteśmy stąd, my tu mieszkamy od wielu pokoleń*, koncentrujemy się na specyfice grup lokalnych. Etnolog powinien prowadzić długotrwałe badania w wielu miejscach, aby dopatrzyć się lokalnej specyfiki i na jej podstawie dopiero dokonywać uogólnień.

Charakter grup lokalnych, który wykształcił się na skutek długotrwałego współistnienia wielu grup kulturowych w danym regionie, jest zjawiskiem dynamicznym, podlegającym nieustannym zmianom, podobnie jak tożsamość – lokalna, etniczna, narodowa. Właściwość tę wykorzystują m.in. wspomniane organizacje muzułmańskie, jednak można by ją wykorzystać również w ramach bułgarskiej polityki społecznej, np. w edukacji wielokulturowej⁴⁷ czy aktywizacji zawodowej Cyganów.

W interesie społeczeństwa bułgarskiego i integralności państwa bułgarskiego leży zmiana istniejącego modelu państwa narodowego, skutkującego podziałem na grupę dominującą i grupy mniejszościowe. Z moich doświadczeń wynika jednak, że sam pomysł stworzenia bułgarskiego społeczeństwa wielokulturowego brzmi w Bułgarii jak utopia. Podstawowy problem stanowi brak zgody większości społeczeństwa na takie przeobrażenia. Zakładałyby one, między innymi, zmianę dotychczasowego układu hierarchicznego między grupami etnicznymi w Bułgarii.

Zarzucanie obcym badaczom tworzenia „nowych mitologii”, gdy ci mówią po prostu o wynikach swoich badań terenowych, jest przejawem obłudy, podobnie jak uznawanie *Pomaków* za Bułgarów na podstawie ich własnych deklaracji, przy jednoczesnym odmawianiu tego prawa Cyganom Bułgarskim (czy też odmawianie Cyganom Tureckim deklarowania się jako Turcy).

Współcześnie obserwowane w Europie Zachodniej zjawisko przedkładania muzułmańskiej wiary religijnej nad odmienności etniczne, owo „braterstwo w wierze”, syntezuje się dziś w Bułgarii z tendencjami narodo-państwowymi oraz oddolną specyfiką lokalną. Procesy te narastają, pozostając poza kontrolą władz Bułgarii. Jedynym wyjściem wydaje się spojrzenie na zastaną sytuację z gotowością przyznania równych praw wszystkim grupom etnicznym na terenie Bułgarii w celu stworzenia wielokulturowego społeczeństwa pluralistycznego (głównie poprzez edukację – proces długotrwały, ale sprawdzony na przykład w Australii)⁴⁸. Podtrzymywanie w Buł-

⁴⁷ Daleka jestem jednak od uznania „modelu macedońskiego”. Odbывająca się w Macedonii edukacja w językach etnicznych (na wszystkich poziomach – od przedszkolnego po uczelnie wyższe) w przeciągu kilku następnych lat doprowadzi – moim zdaniem – do całkowitej segregacji macedońskiego społeczeństwa według kryterium etnicznego (na podstawie danych z badań w zachodniej Macedonii, lipiec 2008).

⁴⁸ Jerzy Smolicz, *Kultura i nauczanie w społeczeństwie wieloetnicznym*, Warszawa 1990.

garii modelu społeczeństwa narodowego, który promują badacze uznający Bułgarów Muzułmanów, Gagauzów czy nawet Alianów warunkowo za Bułgarów, może doprowadzić w bliskiej przyszłości do poważnych konfliktów na tle etnicznym. A szerzące się aktualnie w Bułgarii wpływy z zewnątrz – za pośrednictwem organizacji religijnych i pewnych instytucji, oddziałujących głównie poprzez pomoc finansową – w sytuacji otwartego konfliktu na tle etnicznym dadzą podstawę obcym państwom do ingerencji w politykę wewnętrzną Bułgarii (i Unii Europejskiej) w imię obrony rzekomych „własnych” mniejszości.

Szerząca się dziś w Europie „islamofobia” skutkuje odmawianiem prawa do bycia „u siebie” ludności muzułmańskiej, mieszkającej w Europie od wielu pokoleń. Traktowanie religii jako podstawowej wartości rdzennej tożsamości stanowi przejaw stereotypowego myślenia, wyrastającego z XIX-wiecznych ideologii narodowych, a nawet znacznie wcześniejszych – kolonialnych. Postawa ta jest groźna, godzi bowiem w prawa człowieka i indywidualne poczucie wartości milionów ludzi – w tym muzułmanów na Półwyspie Bałkańskim, których narastające (również na skutek trudnej sytuacji materialnej) rozgoryczenie może zostać wykorzystane do osiągania celów politycznych przez państwa pozaeuropejskie.

BIBLIOGRAFIA

- Антонов С., *Татарите в България*, Добрич 2004.
- Анастасова Е., *Власите в България – осем години по-късно*, w: *Аспекти на етнокултурна ситуация. Осем години по-късно*, съст. В. Русанов, София 2000, s. 72-83.
- Босаков В., *Идентичност и многообразие на исляма в България*, София 2006.
- Етническа картина на България (проучвания 1992)*, Проект за етнически взаимоотношения, Princeton USA, София 1993.
- Гагаузите в България. Записки от терена*, съст. Ж. Стаменова, С. Средкова, Ж. Пимпирева и др., София 2007.
- Желязкова А., *Формиране на мюсюлманските общности и комплексите на балканските историографии*, w: *Мюсюлманските общности на Балканите и в България. Исторически ескизи*, IMIR София 1997, s. 11-56.
- Йорданов Й., Стоилов Й., *История на град Върбица. Част първа*, Шумен 2004.
- Кальонски А., *Каракачаните в България – изчезваща традиция и нови идентичности*, w: *Аспекти на етнокултурна ситуация. Осем години по-късно*, съст. Русанов В., София 2000, s. 84-91.
- Киевска А., *Един обикновен ден от Рамазана. Теренни наблюдения в град Върбица, Североизточна България*, w: М. Иванова (съст.), *Конфесионално и мултиетнично съжителство на православни, католици и мюсюлмани в Северна България*, Велико Търново 2010, s. 113-123.
- Марушиакова Е., *Отношения между циганските групи в България*, w: *Етническа карта на България (проучвания 1992 г.)*, София 1993, s. 7-17.
- Меликоф И., *Размисли по проблема бекташи – атеви*, w: *Ислям и култура. Изследвания*, съст. Г. Лозанова, Миков Л., IMIR, София 1999, s. 11-25.
- Миков Л., *Култова архитектура и изкуство на хетеродоксните мюсюлмани в България (XVI-XX век). Бекташи и къзълбаши/атеви*, София 2007.
- Якимов Ив., *Название и самосъзнание на къзълбашите в Герлово*, w: *Годишник на музеите от Северна България*, кн. IX, 1983, s. 155-161.

- Danaïłow G., *Dom na skraju świata*, Warszawa 2005.
- Danecki J., *Kultura islamu. Słownik*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1997.
- Eliade M., *Szamanizm i archaiczne techniki ekstazy*, Warszawa 1994.
- Geertz C., *Islam observed. Religious development in Morocco and Indonesia*, Chicago & London 1968.
- Geertz C., *Zmącone gatunki. Nowa formuła myśli społecznej*, w: *Wiedza lokalna. Dalsze eseje z zakresu antropologii interpretatywnej*, Kraków 2005, s. 29-44.
- Kijewska A., *Obraz Serbii i Serbów w opiniach studentów bułgarskich na tle obrazów pozostałych państw sąsiadujących z Bułgarią*, w: „110 година полонистике у Србији. Сборник радова”. Славистичко друштво Србије, Београд 2006, s. 311-325.
- Kijewska A., Kuźma K., *Święto Kurban-Bajram w Bułgarii – o etnicznych odmianach świętowania. Refleksje etnologiczne z badań terenowych*, „Etnografia Polska” 53: 1-2, s. 61-90.
- Parzymies A. (red.), *Muzułmanie w Europie*, Warszawa 2005.
- Smolicz J., *Kultura i nauczanie w społeczeństwie wieloetnicznym*, Warszawa 1990.
- Smolicz J., *Wartości rdzenne a tożsamość kulturowa*, „Kultura i Społeczeństwo”, rok XXXI, nr 1, 1987, s. 59-75.
- Szynkiewicz S., *Konflikt tożsamości, tożsamość w konflikcie*, w: I. Kabzińska-Stawarz, S. Szynkiewicz (red.), *Konflikty etniczne, źródła, typy, sposoby rozstrzygania*, Warszawa: IAiE PAN 1996, s. 15-30.

ETHNIC AND NATIONAL VARIETIES OF ISLAM – MATERIALS FROM FIELD REASEARCH IN NORTH-EASTERN BULGARIA, 2007-2009

Summary

Despite the common opinion, the Muslim community in Bulgaria is not homogeneous: there are ethnical, national and local varieties. Turkish people, Bulgarian Muslims (called Pomaks) and Bulgarian Romas (so-called *Milte* or *Turkish Gypsies*) belong to Sunni Muslims, yet Alevi and Bektashi (called *Aliani*) are closer to Shia Islam. Each of the groups has their own ethnical identity and traditions connected with their origin (the Turkish language is common for all of them except Bulgarian Muslims, who speak a Bulgarian dialect). The goal of this article is to present some aspects of this differentiation of Muslims in today's Bulgaria, as well as the picture of the social and cultural contacts between them and Muslims from other countries: Germany, Turkey and Iran. The article is based on materials from the fieldwork conducted by the author in a few villages in north-eastern Bulgaria (2007-2009).